

Sygn. akt I C 405/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2018r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Toruniu.

sprawy z

M. L. (1) i M. U.

przeciwko:

B. L.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego B. L. na rzecz powódki M. U. kwotę 14.793,63 zł (czternaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 marca 2017r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo M. U. w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. U. kwotę 662,66 zł (sześćset sześćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od pozwanego B. L. na rzecz powoda M. L. (1) kwotę 14.793,63 zł (czternaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 marca 2017r. do dnia zapłaty;

V. oddala powództwo M. L. (1) w pozostałej części;

VI. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. L. (1) kwotę 662,66 zł (sześćset sześćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 405/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 marca 2017r. M. L. (1) wniósł o zapłatę od pozwanego B. L. tytułem zachowku kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 405/17.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany odziedziczył spadek po zmarłej matce na podstawie testamentu notarialnego z dnia 8 stycznia 2015 r.

W skład majątku po zmarłej wchodziło: mieszkanie, biżuteria oraz oszczędności.

Pozwem z dnia 9 marca 2017 r. M. U. wniosła pozew przeciwko B. L. o zapłatę kwoty 30.000 zł tytułem zachowku. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 412/17.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany odziedziczył spadek po zmarłej matce na podstawie testamentu notarialnego z dnia 8 stycznia 2015 r.

W skład majątku po zmarłej wchodziło: mieszkanie, biżuteria oraz oszczędności.

Rejonowego w T. z dnia 12 kwietnia 2017 r. Sąd połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. akt I C 405/17.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazał, iż dochodzona wartość zachowku jest zawyżona i nieadekwatna do faktycznych uprawnień powoda. Zwrócił uwagę również na fakt, iż spadkodawczyni przysługiwało względem powoda roszczenie o zachówek, z którego nigdy nie korzystała. Pozwany tym samym podniósł zarzut potrącenia w niniejszej sprawie, w wysokości powyżej 10.833 zł. wobec każdego z powodów. Przytoczył także sytuacje rodzinne, które w jego ocenie mogły mieć wpływ na ustalenie zachowku. Z ostrożności pozwany wniósł także o ewentualne rozłożenie obowiązku zapłaty na raty ze względu na ciężką sytuację materialną. Pozwany nie kwestionował wartości ani składników spadku.

Spadek nie był obciążony długami.

Sąd ustalił, co następuje:

Spadkodawczyni J. L. zmarła 12 lutego 2017 r. W chwili śmierci była wdową. Zmarła miała troje dzieci: córkę M. U., oraz dwóch synów M. L. (1) oraz B. L..

Bezsporne

Dwa lata przed śmiercią spadkodawczyni zmarł jej mąż P. L.. Spadek po zmarłym na podstawie testamentu odziedziczyli: M. L. (1), M. U. i B. L.. W skład spadku po ojcu wchodziło: ½ udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) o wartości 219.600 zł. oraz udział w prawach do lasu. Wartość należnej części nieruchomości – lasu wynosiła po 50.000 zł, dla każdego z trojga spadkobierców. J. L. nie wystąpiła z powództwem o zachówek po zmarłym mężu – P. L...

Dowód: zeznania powódki M. U. k. 222 00:19:19

zgłoszenie o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych z 3 kwietnia 2015 r. k. 178-179

Spadek po zmarłej J. L. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 8 stycznia 2015 r., otwartego i ogłoszonego dnia 16 lutego 2017 r. przed emerytowanym notariuszem T. C. w jego kancelarii notarialnej w T. nabył w całości B. L..

Bezsporne.

W skład spadku po J. L. weszło: udział w wysokości ½ w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, położonym w T. przy ul. (...) o wartości 109.800zł (wartość całego prawa 219.600 zł).

Dowód: operat szacunkowy z dnia 2 marca 2017 r., k. 51-52

Pozwany odebrał również przysługującą matce emeryturę w wysokości 2.302,80 zł. Jest także w posiadaniu biżuterii należącej do spadkodawczyni, którą stanowiły dwie złote obrączki, pięć złotych pierścionków, złoty wisiołek w kształcie podkowy oraz pięć złotych łańcuszków różnej grubości.

Dowód: pismo procesowe pozwanego k. 137-142

pismo ZUS z dnia 12.07.2017 k. 144

Wartość biżuterii wyceniona została na kwotę 12.609 zł.

Bezsporne.

Nadto w skład spadku wchodziły również oszczędności znalezione w mieszkaniu spadkodawczyni dnia 9 stycznia 2017 r. w kwocie 29.000 zł. Pieniądze zostały zabrane przez B. L.

Dowód: oświadczenie B. L. i M. U. z dnia 9 stycznia 2017 r., k.13

Spadkodawczyni chciała być pochowana przez córkę M., która była również upoważniona do otrzymania świadczeń z polisy (...).

Dowód: zeznania świadka M. L. (2), k. 162, 02:11:42 – 02:12:43

M. U. faktycznie pobrała kwotę z polisy (...) w wysokości 2.000 zł a także 4.000 zł z ZUS, pieniądze te pokryły w części koszty pochówku J. L..

Koszty zakupu trumny, usługi pogrzebowej, miejsca na cmentarzu, wykopu grobu i jego zasypania a także nagrobka w kwocie 10.585 zł zostały pokryte ze świadczenia przyznanego z ZUS oraz kwoty pobranej z polisy (...). Pozostała część kosztów, a także koszty mszy, organisty, krzyża, tabliczki, klepsydry, przygotowania i przewozu zwłok, przewozu księdza, koszt wieców i wiązanek, a także koszt stypy pokryła M. U.. D. L. (1), żona powoda pokryła także częściowe koszty kwatery na cmentarzu.

Dowód: rachunki, zaświadczenia, k. 198 -204

W chwili śmierci spadkodawczyni nie posiadała żadnych długów.

Bezsporne

M. U. i M. L. (1) mieli założone książeczki mieszkaniowe.

M. L. (1) założył sam książeczkę mieszkaniową w 1978r. kiedy już sam pracował, sam też dokonywał wpłat na książeczkę mieszkaniową. M. L. (1) od młodych lat był przyuczony do zawodu kucharza.

M. U. założyła książeczkę mieszkaniową w 1975r. część pieniędzy miała zaoszczędzonych, część środków pochodziła z pożyczki zakładowej. M. U. sama dokonywała wpłat na książeczkę mieszkaniową. Po jej likwidacji w 1992r. lub w 1993r. mogła kupić kilogram „dobrej szynki”. M. U. pracę zaczęła od razu po maturze. M. U. mieszka w mieszkaniu komunalnym.

Dowód: przesłuchanie powódki k. 221v

Przesłuchanie powoda k. 223v-224

Świadczenia pracy i zaświadczenia k. 83-88, 102-114

Zaświadczenia k. 230, 232, 240

J. L. była osobą schorowaną, cierpiała na A., cukrzycę, demencję, nadciśnienie. Regularnie uczęszczała na wizyty u lekarza, przyjmowała leki.

Dowód: przesłuchanie powódki M. U., k. 222 00:17:00

historia choroby k. 170

Wszyscy zstępni i oraz żony powoda i pozwanego opiekowali się matką po śmierci ojca, w różnym stopniu i w zależności od swoich możliwości.

Bezsporne.

J. L. pracowała jako portierka w fabryce maszyn budowlanych, jak przeszła na emeryturę to pracowała na pół etatu w firmie ochroniarskiej, P. L. pracował w straży pożarnej oraz na pół etatu w Urzędzie Marszałkowskim, z zawodu był krawcem. Jak przeszedł na emeryturę to dorabiał sobie pracując na pół etatu.

Bezsporne.

Rodzina nie była zgodna. Relacje w rodzinie były trudne już w okresie dzieciństwa stron. Trudna była również sytuacja finansowa rodziny, ojciec stron nie stronił od alkoholu.

Dowód: list pozwanego do matki k. 192-197

B. L. nagrywał matkę u niej w domu. Nagrał również powodów i żonę powoda, gdy ci w czasie pobytu matki w szpitalu przebywali w jej mieszkaniu szukając między innymi rzeczy, w których spadkodawczyni miała zostać pochowana. W trakcie tych czynności przeglądali zawartość szaf i szuflad w domu spadkodawczyni.

M. L. (1) dzwonił czasami do matki w nocy. Podczas jednego z takich telefonów odzywał się wulgarnie do matki, przy czym matka w ten sam sposób zwracała się do niego.

Dowód: nagrania k. 180-181

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony, a także w oparciu o zeznania świadków oraz przesłuchanie stron.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami tworzyły dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym twierdzenia pozwanego o wpłatach dokonywanych przez zmarłą i jej męża na książeczki mieszkaniowe powodów. Wprawdzie świadek I. D. wskazała, że w rozmowach z nią zmarła J. L. wspominała o założeniu takowych książeczek i dokonywaniu przez nie wpłat, jednak nie ma to żadnego innego dowodu. W zasobach Spółdzielni Mieszkaniowych Na (...) i (...) w T. nie ma informacji kto dokonywał wpłat na książeczki. Przy czym z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że powodowie od najwcześniejszych lat pracowali i zarabiali pieniądze. Wpłaty dokonywana na książeczkę mieszkaniową na nazwisko M. L. (1) zostały dokonane w okresie gdy powód pozostawał już w związku małżeńskim i od wielu lat pracował i utrzymywał rodzinę. Podobnie M. U. pracę zaczęła od razu po maturze i pozostawała na swoim utrzymaniu. Tym samym brak jest dowodów, aby zmarła dokonywała wpłat ze swoich środków pieniężnych na rzeczowe książeczki mieszkaniowe, a nawet jeżeli jakiegokolwiek wpłaty dokonała to brak jest jakiego rzędu te wpłaty były. Tym samym zarówno twierdzenia pozwanego, jak i świadków I. D. oraz żony pozwanego M. L. (2) nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Tym samym Sąd dał wiarę twierdzeniom powodów, że nie otrzymali od matki darowizn w postaci wpłat na książeczkę mieszkaniową.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka I. D., M. L. (2) i D. L. (1) co do stanu zdrowia zmarłej oraz sprawowania nad nią opieki przez najbliższych. Twierdzenia stron w tym zakresie były bowiem co do zasady zgodne.

Powodowie zaprzeczyli aby otrzymali od matki inne darowizny czy to w formie pieniężnej, czy w postaci wartościowych rzeczy, z akt sprawy nie wynika, aby zmarła czyniła na rzecz powodów jakiegokolwiek darowizny. Co więcej z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że żadne z dzieci tak naprawdę nie mogło liczyć na takie relacje ze zmarłą jakie to relacje zazwyczaj panują między matką a dzieckiem. Powodowie wprost wskazywali, że bliższe relacje mieli z ojcem niż z matką.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. L. i D. L. (2) w zakresie w jakim znalazły one potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Potwierdzili oni, że w ostatnich latach życia zmarłej otrzymywała ona pomoc od powódki, żony powoda, pozwanego i jego żony. Przyznali, że to powodowie zorganizowali pogrzeb babci i za niego zapłacili. Nie mieli wiedzy o nocnych telefonach powoda do zmarłej. Ich zeznania co do relacji jakie łączyły babcię z dziadkiem oraz z ich dziećmi (stronami) były zachowawcze i bardzo powściągliwe.

Za wiarygodne i istotne dla sprawy Sąd uznał zeznania powodów oraz pozwanego co do sytuacji materialnej i zdrowotnej zmarłej matki. Ich zeznania w tej części były spójne i logiczne, będąc stosunkowo blisko zmarłej znali jej sytuację zarówno zdrowotną jak i materialną. Powodowie mieli wiedzę również o kosztach pogrzebu, albowiem razem organizowali pogrzeb.

Sąd dał wiarę twierdzeniom powodów co do aktywów pozostawionych przez zmarłą albowiem znajdują one potwierdzenie zarówno w zeznaniach świadków, jak i w przedłożonych dokumentach.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było, że pozwany nabył na podstawie testamentu notarialnego spadek po zmarłej J. L., jak również, że spadkodawczyni pozostawiła troje dzieci: B. L., M. L. (1) oraz M. U..

Niekwestionowanym przez strony było także, iż w skład spadku po zmarłej wchodził udział – 1/2 - w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) o wartości 109.800 zł, środki pieniężne w kwocie 31.302,80 zł (oszczędności w kwocie 29.000 zł, pobrana przez pozwanego emerytura w kwocie 2.302,80 zł) oraz biżuteria o wartości 12.609 zł. Środki pieniężne oraz biżuteria zostały wzięte z mieszkania zmarłej przez pozwanego.

W skład spadku nie wchodziły pieniądze z polisy na życie zmarłej w kwocie 2.000 zł, albowiem pozwany nie był uprawniony do odbioru tych środków, osobą uprawnioną do ich odbioru była córka zmarłej M. U., która z otrzymanych środków pokryła koszty pogrzebu.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia wartości czynnej spadku, czy powództwo jest zasadne, a jeżeli tak to w jakim zakresie, czy też słuszny jest podnoszony przez pozwanego zarzut potrącenia.

W ocenie Sądu powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w skład masy spadkowej weszły aktywa o łącznej wartości 153.711,80 zł.

Trzeba zaznaczyć także, iż spadkodawczyni nie wystąpiła o zachówek po zmarłym mężu, po którym spadek odziedziczyła trójka ich wspólnych dzieci – M. U., M. L. (1) oraz B. L. (po 1/3 każde z nich).

Na samym wstępie rozważań wskazać należy, że zgodnie z brzmieniem art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

W dalszej części rozważań trzeba zaznaczyć, iż w myśl art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy

albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału /zachowek/.

Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonej w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Na wysokość zachowku mają wpływ dwa czynniki: sytuacja osobista uprawnionego oraz wartość udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym.

W myśl art. 1002 k.p.c. roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy.

W takim stanie rzeczy, z uwagi na to, że spadkobierczyni nie dochodziła roszczeń z tytułu przysługującego jej zachowku po mężu – roszczenie to przeszło na pozwanego (jako spadkobiercę J. L.). Sąd uznał więc, iż pozwany mógł podnieść zarzut potrącenia.

W związku z powyższym, w pierwszej kolejności należało wskazać wartość zachowku przysługującego każdemu z powodów. Sąd wziął pod uwagę kwotę oszczędności, wartość biżuterii oraz emerytury a także połowę wartości mieszkania, bowiem pozostała część lokalu mieszkalnego była już własnością stron postępowania. Sąd przyjął, że czysta wartość spadku po zmarłej J. L. wyniosła 153.711,80 zł. Powodom przysługiwało prawo do zachowku w kwocie 25.618,63 zł ($1/6 \times 153.711,80 \text{ zł}$) – połowa udziału jaka przypadłaby każdemu z powodów w przypadku dziedziczenia ustawowego.

Jednakże, przy obliczaniu kwoty przysługującej M. U. oraz M. L. (1) należało również wziąć pod uwagę podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia. W tym wypadku Sąd także wziął pod uwagę ustaloną wartość mieszkania (wartość $1/2$ udziału) oraz przedstawioną w zgłoszeniu o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych kwotę 150.000 zł za nieruchomości leśną nabytą w wyniku spadkobrania po ojcu stron postępowania (wartość przysługującego zmarłemu prawa do lasu). Sąd uznał wskazaną kwotę za wiarygodną ponieważ nie została ona zakwestionowana przez Urząd Skarbowy, któremu przedstawiono powyższe zgłoszenie. Kwota jaką należało potrącić z przysługującego zachowku wyniosła w związku z tym 10.833 zł. ($259.800 \text{ zł} \times 1/8 = 32.475 \text{ zł}$, $32.475 \text{ zł} / 3 = 10.825 \text{ zł}$ – kwota jakiej zmarłą mogłaby dochodzić od każdego z trojga dzieci z tytułu należnego jej zachowku po zmarłym mężu P. L.)

Biorąc pod uwagę powyższe obliczenia, w wyniku potrącenia Sąd uznał, iż powodom przysługuje prawo do zachowku w wysokości 14.793,63 zł dla każdego z powodów.

Sąd nie uznał za zasadne obniżenia należnego powodom zachowku (lub jak wnioskował pozwany uznania, że M. L. (1) zachowek po matce w ogóle się nie należy). Prawdą jest, że z nagrań przedłożonych przez pozwanego wynika, że zachowanie powoda wobec matki przynajmniej w niektórych okresach jej życia było naganne, jednakże zachowanie matki wobec powoda było identyczne, zmarła używała pod adresem syna obelg, inwektyw. Z nagrań i pozostałego materiału dowodowego wynika, że nie ceniła szczególnie córki, również zachowanie zmarłej wobec pozwanego i jego żony było co najmniej mało stosowne i często naganne (co wynika wprost z listu jaki pozwany napisał do matki). Pomimo tego powódka, żona powoda (wcześniej również powód) zajmowali się zmarłą, po sporządzeniu testamentu większą część opieki nad matką przejął pozwany z żoną, aby w kolejnych miesiącach opieka nad matką została ponownie rozdzielona pomiędzy dzieci zmarłej i najbliższych tych dzieci. Wreszcie to powód i powódka zorganizowali i opłacili pogrzeb zmarłej matki. Zmarła dwukrotnie sporządzała testament, gdyby miała wolę wydziedziczyć któreś z dzieci z uwagi na jego naganne wobec spadkobierczyni zachowanie mogła to zrobić, nie zdecydowała się na ten krok. Tym samym w ocenie sądu albo nie uznawała, aby zachowanie któregośkolwiek z dzieci było na tyle naganne aby podjąć decyzję o wydziedziczenia albo zwyczajnie wybaczyła dzieciom ich niewłaściwe (jej zdaniem) zachowanie.

Podobnie w ocenie Sądu nie ma podstaw aby obniżyć należny zmarłej zachówek po jej mężu. Wprawdzie relacje między małżonkami były trudne i rodzice stron nie byli sobie specjalnie bliscy, jednakże winą za te relacje nie można obciążyć jedynie zmarłej. Nadto ojciec storn miał prawo podjąć decyzję o wydziedziczeniu żony. Takiego zapisu nie uczynił.

Mając, powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt. I oraz IV wyroku. Sąd zasądził także odsetki ustawowe od dnia wniesienia pozwu – zgodnie z żądaniem pozwu.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty ze względu na długi okres postępowania. Pozwany odziedziczył po matce nie tylko udział w nieruchomości, ale również środki pieniężne, powinien zabezpieczyć środki na zapłatę należnego powodom zachowku. Dodatkowe rozłożenie przysługującego świadczenia na raty znacznie opóźniłoby zaspokojenie powodów.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Powodowie wygrali sprawę w 49 %, pozwany wygrała sprawę w 51 %.

Koszty procesu poniesione przez pozwanego to 3.617 zł, w związku z powyższym należny mu zwrot kosztów postępowania należy określić na 1.844,62 zł ($3,617 \times 51\%$). Natomiast koszty procesu poniesione przez powodów to dla każdego z nich: 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, oraz 1500 zł opłata od pozwu - łącznie po 5.117 zł dla każdego z powodów. Koszty procesu przysługujące każdemu z powodów wynosiły więc po 2.507,33 zł ($5.117 \times 49\%$). Tym samym pozwany winien zapłacić na rzecz każdego z powodów kwotę po 662,66 zł.